

Adam Durak

Symbole, znaki i gesty w celebracji liturgicznej

Seminare. Poszukiwania naukowe 17, 117-124

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ADAM DURAK SDB

SYMBOLE, ZNAKI I GESTY W CELEBRACJI LITURGICZNEJ

Człowiek w swoim codziennym życiu, od rana do wieczora, spotyka bardzo dużo symboli i znaków¹. Wraz z gestami i określonymi słowami, szczególnie na polu celebracji liturgicznych, tworzą one bogactwo języka od tego słownego do języka symboli. Nawet, gdy niektóre symbole i znaki czasem niewiele nam mówią, nie możemy przecież powiedzieć, że nie wyrażają one rzeczywistości, którą oznaczają. Prawdopodobnie jeszcze za mało o tych symbolach czy znakach wiemy. Problem tkwi najczęściej nie w samym znaku czy symbolu, w rozpoznaniu czy ma on wartość np. biblijno-liturgiczną czy tę antropologiczną. Trzeba pamiętać o liturgii, która jest życiem, stale nieznanym symbolom i znakom poznawać, poczynając od tych codziennych, przechodząc do tych objawiających liturgię, by wrócić znowu do codzienności. Jest to już wypróbowana, pedagogiczna droga Kościoła, do zrozumienia głębi i jedności jaka zachodzi między tym, co w celebrowanym misterium jest zwyczajne, i tym, co jest w nim nadprzyrodzone². Potwierdzają to wyraźnie słowa „Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym «Dei Verbum»”, mówiącej między innymi: „...Przez to zatem objawienie Bóg niewidzialny (por.

¹ Wł. Kopaliński, we *Wstępie do Słownika symboli* (Warszawa 1990), pisze między innymi: „Termin symbol pochodzi od st. gr. symbolon, oznaczającego pierwotnie niewielki, rozłamany na pół przedmiot z metalu, kości, wypalanej gliny, drewna, jak np. pierścień czy tabliczka. Połówki te stanowiły znak rozpoznawczy dla dwóch osób, które łączył jakiś interes, wiązała umowa, kojarzyło pokrewieństwo, jednoczyły obowiązki przymierza, przyjaźni, gościnności czy pomocy. Gdy przybywał z odległych stron ktoś nieznan, syn, przyjaciel, współnik czy rządca drugiej osoby, przywołując ze sobą połówkę pierścienia lub tabliczki, wystarczyło przypasować do siebie (gr. symballein) krawędzie obu części, aby mieć pewność, że przybysz jest godzien zaufania. Wyrazu «symbol» używano w różnych znaczeniach. I dziś nie przestał być terminem wieloznacznym.” Tamże, s. 7.

² Por. M. Sodi, *Il rito e il messaggio*, Casale Monferrato 2000, s. 66-67.

Kol. 1, 15; 1 Tym 1, 17) w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół (por. Wj 33, 11; J 15, 14-15) i obcuje z nimi (por. Bar 3, 38), aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej. Ten plan objawienia urzeczywistnia się przez czyny i słowa wewnętrznie z sobą powiązane tak, że czyny dokonane przez Boga w historii zbawienia ilustrują i umacniają naukę oraz sprawy wyrażone słowami; słowa zaś obwieszczają czyny i odsłaniają tajemnicę w nich zawartą³. Jeszcze klarowniej wyraża to „Sacrosanctum Concilium”, a więc „Konstytucja o świętej liturgii”, gdy mówi, że w liturgii: „...poprzez znaki widzialne wyraża się i urzeczywistnia uświęcenie człowieka, a mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, mianowicie Głowa i jego członki, wykonują całkowity kult publiczny...”⁴.

Czy więc język liturgii, wyrażający się w symbolach i znakach liturgii chrześcijańskiej, którymi Kościół posługuje się na co dzień spełnia swoją rolę? Przekonujemy się, że różnych symboli i znaków jest bardzo dużo. Sam człowiek ma także strukturę symboliczną (ciało-duch); ciało jest symbolem całej rzeczywistości osoby, a przede wszystkim jej „ego” czyli „ja”. Oczy, twarz, ręce ukazują osobę, a jej gesty są, jeśli można tak powiedzieć, „symbolami w działaniu”. Istnieją jednak znaki szczególne, które nazywamy sakramentami, a które zostały ustanowione przez samego Pana Jezusa. Inne zaś, będące niejako ich przedłużeniem, jak np. sakramentalia, zostały ustanowione przez Kościół. Jedno jest pewne, nie możemy w pełni zrozumieć żadnych znaków i symboli liturgicznych, jeśli ich nie ujmijemy w kontekście wiary i w łączności z Kościołem. Dlatego konieczna jest tu, konkretna praca na szeroko rozumianym polu mistagogii liturgicznej, wtajemniczającej wiernych w język liturgii, poprzez który celebrowane misterium manifestuje się i uobecnia⁵. Wszystko zaś w trosce o to, jak czytamy w cytowanej już „Konstytucji o świętej liturgii”, odnośnie do Eucharystii: „...aby chrześcijanie podczas tego misterium wiary nie byli obecni jak obcy i milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwę te tajemnicę dobrze zrozumieli, w świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i czynnie...”⁶.

Problematykę języka w liturgii podejmowało wielu liturgistów i nie tylko liturgistów. Warto tu też wspomnieć takie pomocne dziedziny w tym studium jak: fenomenologię religii, psychologię głębi, twórczość artystyczną i literacką, bogatą tradycję biblijną i chrześcijańską, czy np. bliskie liturgii doświadczenia ruchowe i mistyczne⁷.

³ „Dei Verbum”, n. 2.

⁴ KL, n. 7.

⁵ Por. P.M. Gy, *La liturgie entre la fonction didactique et la mystagogie*, „La Maison Dieu” 177(1989) s. 7-18.

⁶ Tamże, n. 48.

⁷ Por. niektóre dawniejsze pozycje, takie jak: A. Kirchgassner, *Les signes sacres de l'Eglise*, Casterman 1964; Pr. zb., *Il linguaggio liturgico*, Bologna 1981; R. Guardini (tłum. J. Birkenma-

Opierając się przede wszystkim na znanych, klasycznych już pozycjach, takich autorów jak: L. Bauer, H. Dalmis, G. Martimort, A. L. Mayer, S. Sartore czy C. Vegaggini, jeszcze raz ponawiamy pytanie czym są symbole, znaki i gesty w liturgii chrześcijańskiej? Trzeba powiedzieć, że musimy zająć się tu całą gamą spraw, które w celebracji liturgicznej składają się na pojęcie symbolu i znaku⁸. Tak więc najpierw zajmiemy się samą naturą znaku i jego właściwościami. Spróbujemy określić relację jaka zachodzi między znakiem a rzeczywistością, którą on wyraża, by wreszcie zauważyć relację między znakiem a człowiekiem. Jako, że istnieje ponad 200 różnych definicji symbolu i znaku, a trudno odnosić się do wszystkich, na podstawie naszych określeń spróbujemy sprecyzować czym jest symbol a czym znak w liturgii Kościoła.

Następnie, nie wchodząc w zagadnienia szczegółowe, o których będzie mowa później, ograniczymy się tu do ukazania Chrystusa, Kościoła i sakramentów jako wymownych znaków w liturgii chrześcijańskiej.

1. ZNAK I SYMBOL ORAZ ICH WŁAŚCIWOŚCI

Znak jest przede wszystkim środkiem komunikacji. Istota jego polega na nawiązaniu relacji między przedmiotem a ukrytą rzeczywistością. Poprzez znak nie tylko rzeczywistość poznajemy, ale w pewnym sensie jej dotykamy. Można by powiedzieć, że znak łączy nas nawet bardziej z samą rzeczywistością niż z jej poznaniem. W ten sposób łączy się on zarówno z przedmiotem, jak i z ukrytą rzeczywistością. Ta relacja między znakiem a rzeczywistością, którą on wyraża jest w teorii znaku najważniejszym elementem.

Jak wspomnieliśmy wyżej, istota znaku zawiera się w tym, co określa rzeczywistość. Z tej racji znak jest uzależniony od rzeczywistości, którą wyraża, a także

jer), Wrocław 1982; D. Zadra, *Il tempo simbolico: La liturgia della vita*, Brescia 1985; J. Aldazabal, *Simboli e gesti. Significato antropologico, biblico e liturgico*, Torino 1987; J. Seuffert, *Segni di vita. Piccola raccolta di simboli cristiani*, Milano 1988; czy niektóre z nowszych badań: E. Kapellari, *I santi segni della liturgia*, Milano 1991; W. Głowa, *Znaki i symbole w liturgii*, Przemysł 1995; G. Sovernigo, *Rito e persona. Simbolismo e celebrazione liturgica: Aspetti psicologici*, Padova 1998; S. Sirboni, *Il linguaggio simbolico della liturgia*, Milano 1999; F. Trisoglio i I. Trisoglio, *Simboli e parole*, Roma 2000, i inne.

⁸ Nasze dociekania ukierunkowują także w jakiś sposób treści haseł: symbol, znak i gest, z różnych encyklopedii i słowników, np. pod red. R. Aigrain, *Liturgia. Encyclopedie populaire des connaissances liturgiques*, Paris 1947; pod red. J. G. Davies, *A dictionary of liturgy and worship*, London 1978; pod red. E. Costa JR, *Enciclopedia di pastorale 3. Liturgia*, Casale Monferrato 1988; pod red. D. Sartore i A. M. Triacca, *Nuovo dizionario di liturgia*, Roma 1988; czy znany nam *Słownik obrazów i symbolów biblijnych*, M. Lurkera, wyd. w Poznaniu 1989; i inne.

przez nią zostaje określony. Z tej samej racji znak odnosi się do określonej rzeczywistości, jak coś drugorzędne do tego, co jest podstawowe. Mówiąc z dużym uproszczeniem i przenosząc to na teren religijny, można powiedzieć, że całe stworzenie naśladować swego Stwórcę i idąc za Nim, manifestuje swój stosunek do Boga, będąc jednocześnie prawdziwym i autentycznym Jego znakiem⁹. W tym kontekście jawi się pytanie, jaka zatem jest relacja między człowiekiem a znakiem? Człowiek przecież, ze względu na swą wielką ograniczoność, większą jak mu się często wydaje, zawsze potrzebuje znaku. Nie potrafi on bezpośrednio komunikować się z każdą rzeczywistością. Przede wszystkim mamy tu na myśli rzeczywistości duchowe które przekraczają zdolności poznawcze człowieka. Stąd potrzebne jest coś, co nazywamy „znakiem”, by człowiek mógł łatwiej wejść w kontakt z ukrytą rzeczywistością. Znak bowiem może człowieka skomunikować z określoną rzeczywistością, chociaż jest w tym także nieodzowny udział samego człowieka, jako osoby myślącej, poprawnie reagującej i odczuwającej, ponieważ do rzeczywistości duchowych dochodzimy drogą rzeczy odczuwalnych.

Człowiek jest istotą społeczną, żyjącą we wspólnocie ludzkiej, w której relacje międzyludzkie wyrażają się poprzez symbole. Środowisko, w którym człowiek żyje, ma określony wpływ na spłyconą lub pogłębioną relację człowieka do konkretnego symbolu czy znaku. Zauważa się to szczególnie podczas wspólnotowych celebracji Najświętszej Ofiary, kiedy to nie ograniczamy się jedynie do sfery duchowej, ale nasz stosunek do Boga wyrażamy także w sposób zewnętrzny, poprzez nasze żywe uczestnictwo w liturgii. Właściwe rozumienie czym jest symbol i znak w liturgii jest więc rzeczą bardzo istotną, by nie powiedzieć „kluczową”. Zatem, chociaż nie jest to zadaniem łatwym, a z pewnością dyskusyjnym, spróbujmy określić czym jest znak i dobrze uchwycić różnicę między nim a symbolem¹⁰.

Wydaje się, że można stwierdzić, że znak jest przede wszystkim czymś zastępczym. Mówi on o relacji z oznaczonym przedmiotem, przez który jest określony. Reprezentuje on określony przedmiot. Niejako ofiaruje ten przedmiot człowiekowi, by mógł go poznać.

Różnica między znakiem a symbolem polega na tym, że: nie każdy znak jest symbolem, ale każdy symbol jest znakiem. Znak bowiem oznacza rzecz i mówi o relacji do tej rzeczy, chociaż oznaczająca rzeczywistość znaku, jeśli nie określa danej rzeczy, sama w sobie nie ma wartości. Symbol natomiast jest rzeczywisto-

⁹ Podobnie myślano w epoce patrystycznej, por. np. E. Mazza, *La mistagogia. Una teologia della liturgia in epoca patristica*, Roma 1988, s. 145-167, a szczególnie tam, gdzie Autor mówi o symbolologii rytów.

¹⁰ Na ten temat por. M. Auge, *Liturgia. Storia Celebrazione Teologia Spiritualita'*, Milano 1992, s. 84-96; a także J. Nowak, *Apostolski wymiar liturgii. Studium teologiczno-liturgiczne w świetle Konstytucji „Sacrosanctum Concilium”*, Poznań 1999, s. 132-140.

ścią istniejącą samą w sobie, która ma własną wartość, chociażby nawet przypadkową. Jest on zawsze znakiem – czy to samowolnym, czy ustanowionym. Posiada charakter bardziej tajemniczy od znaku, przez co łączy się bardzo dobrze ze sferą religijną. Stąd w liturgii częściej mówi się o symbolu niż o znaku¹¹.

2. ZNAK W LITURGII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Wspomnieliśmy wyżej, że liturgia mówi do człowieka poprzez symbole i znaki, a więc poprzez rzeczy, osoby, gesty, czynności, słowa czy różne miejsca. W roku Wielkiego Jubileuszu 2000 lecia chrześcijaństwa, musimy zauważyć, że najwymowniejszym Znakem w liturgii chrześcijańskiej jest sam Jezus Chrystus. Wraz z Nim widzimy także Jego Kościół jako Sakrament, oraz znaki zbawczej obecności Chrystusa czyli sakramenty święte.

a. Chrystus jako Sakrament

W teologii często Chrystusa nazywa się Sakramentem. Cała bowiem sakramentalność w Nim ma swoje korzenie. Dlatego sakrament można określić zbawczym, poznawalnym Darem Boga, poprzez który Chrystus manifestuje się w historycznym i widzialnym znaku. Potwierdza to Katechizm Kościoła Katolickiego, w którym między innymi czytamy: „Słowa i czyny Jezusa już w czasie Jego życia ukrytego i misji publicznej miały charakter zbawczy. Uprzedzały one moc Jego Misterium Paschalnego. Zapowiadały i przygotowywały to, czego miał On udzielić Kościołowi po wypełnieniu się wszystkiego. Misteria życia Chrystusa są podstawą tego, czego Chrystus udziela teraz przez szafarzy swego Kościoła w sakramentach, ponieważ «to, co było widzialne w naszym Zbawicielu, przeszło do Jego misteriów»¹²¹³. Właśnie w takim ujęciu Chrystus – Sakrament objawia się jako widzialne Słowo Boga i zbawczy Znak w ludzkiej naturze, w konkretnym człowieku, w określonym miejscu i czasie. Podobnie dzieje się w sakramencie, w którym znak widzialny ułatwia człowiekowi nie tylko zauważyć, ale i poznać sakramentalną łaskę Bożą.

¹¹ Należy odróżnić także znak od przerośni. Ta bowiem może być różnie interpretowana i to nawet w najdrobniejszych szczegółach. Na ten temat pisałem już wcześniej, por. A. Durak, *O Mszy świętej dla ciebie*, Warszawa 1990, s. 78-87; zob. także S. Rosso, *Un popolo di sacerdoti. Saggio di liturgia fondamentale*, Roma 1999, s. 29-66 (z obszerną bibliografią); a także pomocny tu art. H. Sobeczko, *Teologiczna odnowa znaku liturgicznego*, w: *Łądzkie Sympozja Liturgiczne*, A. Durak (red.), Kraków 1997, s. 83-94.

¹² Por. Św. Leon Wielki, *Sermones*, 74,2: PL 54,398 A.

¹³ KKK, n. 1115.

Nie ulega kwestii, że Chrystus jest bardzo oryginalnym Sakramentem. Jest On bowiem jedynym Pośrednikiem między Bogiem a Jego ludem i jedyną Drogą do Ojca. Inne sakramenty pozwalają nam na łączność z Bogiem tylko wtedy, jeśli naprawdę jednoczą się w tym oryginalnym Sakramencie, jakim jest Jezus Chrystus. On, jak widzimy to np. w liturgii Bożego Narodzenia, jest „cudowną wymianą”, między tym, co ludzkie i tym, co Boże¹⁴. Sakramenty zaś są jakby kontynuacją Jego człowieczeństwa. Trzeba zauważyć, że są one kontynuacją nie czegoś, ale Kogoś, Kto w całej historii zbawienia był i jest największą Bożą manifestacją. Dlatego wszystkie manifestacje Starego Testamentu, w jedności z Chrystusem – Sakramentem stają się „figurami”, a te z Nowego Testamentu w jedności z Nim, stają się „pamiętką”¹⁵. Jedne i drugie, celebrowane w liturgii Kościoła sprawiają, że Ci, którzy obecnie uczestniczą w liturgii jako „czynności” całego Chrystusa (Christus totus) – poprzez znaki, którymi się posługują – dzięki Niemu już uczestniczą w liturgii niebieskiej, gdzie celebracja w całej pełni jest komunią i świętem¹⁶.

b. Kościół jako sakrament

Chrystus był i jest jedyną Drogą do Ojca i jedynym Pośrednikiem w dialogu z Nim. Kiedy chodził po ziemi i był fizycznie dostrzegalny, wszystko prędzej czy później stawało się sprawą oczywistą. Dzisiaj stawiamy sobie pytanie, w jaki sposób dokonują się wielkie rzeczy Chrystusa i Kościoła, po Jego Wniebowstąpieniu? Nadal jest On naszym Pośrednikiem poprzez swoje człowieczeństwo. Wyraźnie mówi o tym św. Tomasz podkreślając, że: „całe człowieczeństwo Chrystusa, zarówno według ciała jak i według ducha, ma wpływ na ludzi tak pod względem cielesnym jak i duchowym”¹⁷. Także na innym miejscu św. Tomasz poucza, że „Chrystus jest nie tylko Bogiem, ale i człowiekiem, jest On najbardziej kompetentnym, by jednoczyć ludzi dla Boga”¹⁸. Jest zatem rzeczą konieczną, by Chrystus nadal był widzialny i by ludzie poprzez widzialne znaki mogli łatwiej dojść do Boga. Chrystus jednak nie uobecnia się dzisiaj w cielesnej naturze jak kiedyś. Dokonuje tego przez kontynu-

¹⁴ Por. A. Durak, *Natale Domini in carne. Pascha. Studium teologiczno-liturgiczne*, „Studia liturgiczno-pastoralne” 2(1994) s. 81-82.

¹⁵ Każda celebracja liturgiczna jest antycypowaniem tego, w czym będziemy uczestniczyli, gdy Chrystus Zmartwychwstały powtórnie przyjdzie. Wtedy nie potrzebne nam będą inne znaki oprócz samego Chrystusa. Na temat symbolizmu w Biblii, zob. S. Rosso, *Un popolo di sacerdoti...*, dz. cyt., s. 46-49; zob. także, H. Sobeczko, *Zgromadzeni w imię Pana. Teologia znaku zgromadzenia liturgicznego*, Opole 1999, s. 52-61.

¹⁶ Por. KKK, n.1136. Zob. także, L.M. Chauvet, *Symbole et sacrement. Une relecture sacramentale de l'existence chretienne*, Paris 1990, s. 501-549.

¹⁷ Św. Tomasz, III 8,2.

¹⁸ Tamże, III 26,2.

ację swego Ciała uwielbionego, przez formy dotykalne i widzialne, przez Kościół i Jego sakramenty. Kościół więc jest widzialną, ziemską manifestacją Chrystusowego Ciała. Już św. Paweł (1 Kor 10, 16-17) nazywa Kościół Ciałem Chrystusa. Właśnie w Nim, Pan Bóg nie przestaje być obecny w swoim Ciele. Stąd podobnie jak kiedyś ukazywał zbawienie Chrystus, tak dzisiaj czyni to Kościół, który jest zbawcą rzeczywistością, postrzeganą w historii. Tak więc relacja, między bóstwem a człowieczeństwem, która rozpoczęła się w Chrystusie, jest kontynuowana obecnie w Kościele, przez który ludzie wchodzą do Bożej społeczności. W ten sposób Jezus Chrystus nigdy nie przestaje być Znakiem w swoim Kościele¹⁹.

c. Sakramenty Kościoła znakami zbawczej obecności Chrystusa

Kościół możemy nazywać sakramentem, jako że podczas całego biegu historii jest On widzialnym manifestowaniem się Chrystusa w świecie. Sakramenty Kościoła zaś, są znakami zbawczej obecności Chrystusa. Jak poucza nas „Sacrosanctum Concilium” ich celem jest „uświęcenie człowieka, budowanie mistycznego Ciała Chrystusa, a wreszcie oddawanie czci Bogu. Jako znaki, mają one także pouczać... Stąd ważną jest rzeczą, aby wierni łatwo mogli znaki sakramentalne rozumieć i gorliwie te sakramenty przyjmowali, które są ustanowione dla podtrzymywania życia chrześcijańskiego”²⁰. Tak więc, Chrystus – Sakrament, nie tylko nie stoi w sprzeczności z sakramentami Kościoła, ale je sam ustanawia dla wyżej wymienionych celów. W ten sposób, przez specjalny język liturgii, podczas celebracji tych sakramentów, wzywa człowieka w Kościele do szczególnej komunii z Bogiem.

Trzeba tu przypomnieć także, że sakramenty Chrystusa i Kościoła mają potrójny wymiar: ten odnoszący się do przeszłości (pamiętka); ten odnoszący się do przyszłości (eschatologia), oraz ten, odnoszący się do czasu teraźniejszego (obecność). Z jednej strony ukazują one dynamiczną obecność Tajemnicy Chrystusa (od Jego uniznienia się aż do chwały), a z drugiej strony zapowiadają przyszłe Królestwo, tj. eschatologię.

Całą strukturę wewnętrzną sakramentów tworzą zarówno słowa, gesty a czasem również dodatkowe elementy. One właśnie składają się na znak sakramentalny. Słów i gestów w liturgii, jako dwóch zasadniczych elementów nie należy rozdzielać, gdyż one wzajemnie się uzupełniają. Różne bowiem czyny ludzkie mogą mieć wiele znaczeń, jednak w liturgii, przez odpowiednie słowa i gesty, nadaje się im znaczenie specyficzne. Jest to nie łatwym zadaniem Kościoła²¹.

¹⁹ Por. S. Sirboni, *Il linguaggio simbolico della liturgia*, dz. cyt., s. 27-32.

²⁰ Por. KL, n. 59.

²¹ Potwierdza to również w swojej książce P. de Clerck, *L'Intelligence de la liturgie*, Paris 1995, s. 19-33.

ZAKOŃCZENIE

Wielka jest różnorodność symboli, znaków i gestów, które ubogacają celebracje liturgiczne Kościoła. Można je uporządkować, tworząc jakby spis podstawowych, symbolicznych form: Np. według rzeczy i elementów takich jak: chleb, wino, woda, oleje, ogień, maść, drzewo; czy według czynności takich jak: uczta, obmywanie, polewanie lub zanurzanie w wodzie, namaszczenie czy włożenie rąk; według gestów i postaw: postawa stojąca, postawa siedząca, postawa klęcząca, leżenie krzyżem, złożone ręce, wyciągnięte ręce; uwzględniając także rytm czasu: dzień, noc, tydzień, pora roku; a także różne miejsca święte jak: kościół, ołtarz, chrzcielnica, ambona, cmentarz, itd. W języku liturgicznym wszystkie rzeczy, czynności, słowa i gesty, czas i miejsce mają swoje specjalne znaczenie. Chrześcijaństwo nadaje im nowy sens. Mając to na uwadze, powinniśmy ciągle na nowo odkrywać celebrowaną liturgię, tak pełną symboli i znaków przez które Bóg przemawia i działa na rzecz swego ludu. Chrześcijanin bowiem podczas liturgii się rodzi, wzrasta, formuje i karmi, by być sposobnym do życia wiecznego²².

Sommario

Simboli, segni e gesti nella celebrazione liturgica

Don Adamo Durak, liturgista polacco, nel suo articolo discute la grande ricchezza del mondo dei simboli, segni e gesti nella celebrazione liturgica della Chiesa. Dopo aver spiegato in breve il significato antropologico, biblico e liturgico dei segni e dei gesti, l'autore fa vedere anzitutto come i segni sacramentali e legati con loro gesti liturgici, creano un particolare linguaggio liturgico. Conoscenza di questo linguaggio e' molto importante per viva e fruttuosa partecipazione alla liturgia. Purtroppo tra i fedeli la scoperta del linguaggio dei segni e dei gesti non e' ancora adeguata. Attraverso suo studio, don Durak ci guida prima alla scoperta di Cristo come Sacramento e poi alla Sua Chiesa come Sacramento. Richiamando poi, rico e diversificato contesto liturgico, l'autore studia come i sacramenti della Chiesa si presentano ai fedeli in quanto i segni salvifici della presenza di Cristo. Alla fine, basando alle letture dei conosciuti studiosi su di questa problematica, l'autore fa proposta di approfondire conoscenza del mondo dei simboli, segni e gesti secondo indicati criteri.

²² Dla poszerzenia tej problematyki zob. L.M. Chauvet, *Symbol et sacrament...*, dz. cyt., s. 419-456; C. Rogowski, *Hermeneutyczno-dydaktyczny wymiar symbolu i implikacje pedagogicznoreligijne. Studium pedagogicznoreligijne w wymiarze interdyscyplinarnym*, Lublin 1999, s. 241-314; G. Bonaccorso, *Celebrare con i linguaggi simbolici e rituali*, w: *L'Arte del celebrare. Atti della XXVII Settimana di Studio dell'Associazione Professori di Liturgia Brescia, 30 agosto-4 settembre 1998*, A. Pistoia et A. M. Triacca (a cura di), Roma 1999, s. 41-57; H. Sobeczko, *Zgromadzeni w imię Pana...*, dz. cyt., s. 39-61; i inne.